

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2012 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Kot (spr.)
Sędziowie:	SA Edward Stelmasik SA Wojciech Kociubiński
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej delegowanej do Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniach 8 marca 2012 roku i 27 marca 2012 roku

rozpoznał **A. M. (1)**

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

M. G.

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 6 września 2011 roku sygn. III K 139/10

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. M. (1) w ten sposób, że uchyla orzeczenie o nawiazce zawarte w pkt 9 części rozstrzygającej;

II. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. G., w ten sposób, że obniża wymierzoną mu karę pozbawienia wolności do 6(sześciu) miesięcy;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonych A. M. (1) i M. G. utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów A. P. i S. W. po 720 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych M. G. i A. M. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz po 165,60 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

V. zwalnia oskarżonych A. M. (1) i M. G. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

A. M. (1) został oskarżony o to, że:

II. w dniu 20 lipca 2010 roku w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. N. dokonali rozboju na osobie L. B. w ten sposób, że uderzyli go przedmiotem niebezpiecznym w postaci siekiery w plecy, a następnie przewrócili czym spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia barku lewego, otarcia i zasinienia skóry głowy i ogólnego stłuczenia ciała, po czym grożąc mu użyciem niebezpiecznego przedmiotu w postaci siekiery zmusili go do wydania torby z zawartością Notebooka m-ki H. o wartości 3.500 zł, telefonu komórkowego m-ki N. o wartości nie mniejszej niż 1000 zł, portfela wraz z zawartością dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy i karty bankomatowej Banku (...) S . A . oraz torby podręcznej z odzieżą i rzeczami osobistymi w postaci kosmetyków o wartości nie mniejszej niż 500 zł na szkodę L. B. w łącznej kwocie 5.000 zł przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 27 lipca 2000 roku sygn. akt II K 120/00 za przestępstwa podobne w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa na karę 6 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zmienioną wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 6 lutego 2001 roku sygnatura akt II Ka 723/00 na karę 5 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 25 lutego 1998 roku do 27 lutego 1998 roku, od 19 marca 2002 roku do 12 stycznia 2004 roku i od 6 lutego 2004 roku do 20 lipca 2006 roku oraz od 20 stycznia 2008 roku do 12 czerwca 2009 roku

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

M. G. został oskarżony o to, że:

III. w dniu 20 lipca 2010 roku w O. woj. (...), pomagał A. M. (2) i K. N. w ukryciu torby z zawartością Notebooka m-ki H. o wartości 3.500 zł, telefonu komórkowego m-ki N. o wartości nie mniejszej niż 1000 zł, portfela wraz z zawartością dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy i karty bankomatowej Banku (...) S . A . oraz torby podręcznej z odzieżą i rzeczami osobistymi w postaci kosmetyków o wartości nie mniejszej niż 500 zł, wiedząc, że rzeczy te pochodzą z rozboju na osobie L. B. przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 17 lipca 2003 roku sygn. akt II K 98/03 za przestępstwa posobne na karę 4 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 17 marca 2003 roku do 8 stycznia 2004 roku, od 8 lipca 2004 roku do 13 sierpnia 2005 roku i od 31 października 2005 roku do 2 kwietnia 2008 roku

tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 6 września 2011 r., sygn. akt: III K 139/10:

I. uznał oskarżonego **A. M. (1)** za winnego tego, że w czasie i w miejscu opisanym w pkt II zarzutu dokonał rozboju na osobie L. B. w ten sposób, że uderzył go siekierą w plecy, przewrócił na ziemię, powodując u w/w obrażenia ciała w postaci stłuczenia barku lewego, a następnie grożąc pokrzywdzonemu użyciem siekiery zabrał mu w celu przywłaszczenia, torbę z zawartością Notebooka m-ki H. o wartości 3.500 zł, telefonu komórkowego m-ki N. o wartości 1000 zł, portfela wraz z zawartością dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy i karty bankomatowej Banku (...) S . A . oraz torbę podręczną z odzieżą i rzeczami osobistymi w postaci kosmetyków o wartości 500 zł, o łącznej wartości 5.000 zł, działając na szkodę w/w, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 25 października 1999 r. sygn. akt II K 137/98 za przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 26 listopada 1999 r. sygn. akt II K 164/99 za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 13 kwietnia 2000 r. sygn. akt II K 369/99 za przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia, które odbywał w ramach kary łącznej 5 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 27 lipca 2000 r. sygn. akt II K 120/00, którą to karę odbył w okresie od 25 lutego 1998 roku do 27 lutego 1998 roku, od 19 marca 2002 roku do 12

stycznia 2004 roku i od 6 lutego 2004 roku do 20 lipca 2006 roku oraz od 20 stycznia 2008 roku do 12 czerwca 2009 roku, to jest uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego **M. G.** za winnego tego, że w nocy z 20/21 lipca 2010 r. działając wspólnie i w porozumieniu z K. N. i J. C., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł A. M. (1) do ukrycia torby z zawartością Notebooka marki H. o wartości 3.500 zł oraz torby podręcznej z odzieżą i rzeczami osobistymi w postaci kosmetyków o wartości 500 zł należących do L. B., wiedząc, że rzeczy te pochodzą z przestępstwa, przy czym czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 17 lipca 2003 roku sygn. akt II K 98/03 m.in. za przestępstwa: z art. 284 § 3 kk na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 289 § 1 kk – na karę 1 roku pozbawienia wolności, z orzeczeniem kary łącznej 4 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 17 marca 2003 roku do 8 stycznia 2004 roku, od 8 lipca 2004 roku do 13 sierpnia 2005 roku i od 31 października 2005 roku do 2 kwietnia 2008 roku, to jest uznaje go za winnego popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 291 § 1 kk wymierzył karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego zapisanego w księdze przechowywanych przedmiotów tut. Sądu pod numerem bieżącym 24/10 poz. 1, to jest orzekł przepadek siekiery;

IV. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego A. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego L. B. nawiązkę w kwocie 1000 (jednego tysiąca) złotych;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych oskarżonym kar pozbawienia wolności zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania:

- A. M. (1) – od 21 lipca 2010 r. do 6 września 2011r.,

- M. G. – od 21 lipca 2010 r. do dnia 22 lipca 2010 r.,

VI. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. nr 16 poz. 124 z póź. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. W. kwotę (...) (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden) złotych 61 (sześćdziesiąt jeden) groszy, w tym podatek Vat, tytułem udzielonej oskarżonemu A. M. (1) nieopłaconej obrony z urzędu;

VII. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. nr 16 poz. 124 z póź. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. P. (likwidatora Kancelarii Adwokackiej (...)) kwotę 2361 (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden) złotych 61 (sześćdziesiąt jeden) groszy, w tym podatek Vat, tytułem udzielonej oskarżonemu M. G. nieopłaconej obrony z urzędu;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 kk zwolnił oskarżonych A. M. (1) i M. G. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżeni.

Obrońca oskarżonego A. M. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na niezgodnym z wymową dowodów ustaleniu, iż A. M. (1) był sprawcą rozboju na osobie L. B., a następnie skazaniu go za ten czyn, pomimo tego, że pokrzywdzony w toku rozprawy nie rozpoznał w nim sprawcy używającego wobec niego siekiery, wskazując jako prawdopodobnego napastnika młodego człowieka w wieku 20-25 lat, wysokiego, z czarnymi włosami, ubranego w czarny T-shirt z młodym głosem, których to cech nie można w żaden sposób przypisać 52 letniemu A. M. (1) o charakterystycznym wyglądzie, który jest niskiego wzrostu oraz posiada charakterystyczny zachrypnięty głos oraz który w dniu zdarzenia ubrany był w kolorową bluzę w pasy, a zebrane dowody przy ich rzeczowej analizie wskazują na to, iż może on odpowiadać co najwyżej za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.

Obrońca oskarżonego M. G. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia polegający na przyjęciu, że oskarżony zasadniczo dopuścił się zarzucanego mu czynu, a płynący z dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, a to części zeznań współoskarżonych interpretowanych na niekorzyść oskarżonego G., podczas gdy ocena materiału dowodowego i stanu faktycznego w sprawie prowadzi do wniosku, że nie ma podstaw do odrzucenia wersji wydarzeń przedstawionej przez oskarżonego M. G. przed Sądem, a stanowiącej odzwierciedlenie przebiegu wydarzeń objętych stawianym mu zarzutem i wspieranej przez zeznania współoskarżonych, zgodnie z którą nie popełnił zarzucanego mu czynu;

II. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności podczas gdy stan faktyczny sprawy, postawa oskarżonego oraz okoliczności towarzyszące uzasadniają wymierzenie oskarżonemu kary o charakterze wolnościowym, a także mając na względzie fakt, iż jako jedyny spośród oskarżonych skazanych z art. 291 § 1 k.k. ukarany został karą pozbawienia wolności bez zawieszenia co jest całkowicie niewspółmierne do ewentualnej jego roli.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o: uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o wymierzenie kary o wolnościowym charakterze.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego A. M. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja obrońcy oskarżonego M. G. okazała się zasadna w części zarzutu rażąco niewspółmierności orzeczonej kary.

Odnosząc się do apelacji obrońcy A. M. (1):

Nie dopuścił się Sąd Okręgowy błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, że A. M. (2) był sprawcą rozboju na osobie L. B.. Ustalenia w tym względzie nie opierały się wyłącznie na akcentowanych przez obrońcę zeznaniach pokrzywdzonego, ale uwzględniały również wyjaśnienia współoskarżonych. Prawdą jest, że L. B. rozpoznał A. M. (1) jako osobę, która prowadziła go w okolice hotelu (...). Przedstawiony konsekwentnie w zeznaniach opis tej osoby, jego wieku, ubioru, odpowiadał wizerunkowi oskarżonego A. M. (1). Rację ma również skarżący, gdy twierdzi, że pokrzywdzony nie rozpoznał jednoznacznie w oskarżonym mężczyzny, który groził mu używając siekiery, kiedy leżał na ziemi. Do tych zastrzeżeń obrońcy logicznie i przekonywująco odniósł się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Słusznie Sąd I instancji zwrócił uwagę na zaburzenia percepcji u pokrzywdzonego, będące następstwem wady słuchu oraz znacznego upojenia alkoholowego. Ponadto, zdarzenie miało miejsce w nocy, w słabo oświetlonym miejscu i przebiegało dynamicznie. Zasadnie również Sąd orzekający z tego powodu uznał, że wyniki okazania K. L. B., nasuwają poważne wątpliwości.

Kwestionując ustalenia Sądu Okręgowego pomija skarżący, że oskarżony A. M. (1) w swoich pierwszych wyjaśnieniach przyznał, że uderzył pokrzywdzonego i zabrał należące doń przedmioty. Przedstawione powody zmiany tej relacji nie przekonują, tym bardziej, że K. N.(k.100), E. K. (k.21), M. G. (k.80) potwierdzili, iż M. mówił im, że pobił pokrzywdzonego. Podobnie traci z pola widzenia apelujący kolejną istotną kwestię, że to przy oskarżonym - zatrzymanym zaraz po zdarzeniu - ujawniono siekiere, o której zeznaje pokrzywdzony. Nie budzi wątpliwości w świetle dokumentacji fotograficznej k. 55 i zeznań pokrzywdzonego, że podbiegnięcie krwawe na jego plecach zostało spowodowane uderzeniem tej właśnie siekiery. Dalej należy zwrócić uwagę na to, że A. M. (1) nie wskazuje w swoich pierwszych wyjaśnieniach na K. N., jako sprawcę rozboju. Kolejne zaś jego wyjaśnienia, w których mowa jest o udziale K. N., pozostają w opozycji do zeznań L. B.. Ustalenie, że to A. M. (1) zaatakował pokrzywdzonego siekiere od tyłu, zadał nią uderzenie w plecy, a następnie mu nią groził, nie jest zatem dowolne. Dodać należy, że pokrzywdzony w trakcie przesłuchania w dniu 22 lipca 2010r. przyznał, że mógł się mylić co do rozpoznania oskarżonego K. N.. Zeznania

M. Z., wyjaśnienia oskarżonego M. G. oraz informacje uzyskane od operatora sieci telefonicznej (...) S . A . dawały podstawy do wykluczenia z udziału w rozboju K. N. i w konsekwencji do zakwestionowania prawdziwości w tym zakresie oskarżonego M..

Dążąc do wykazania wadliwości ustaleń Sądu Okręgowego, iż to oskarżony M. zadał pokrzywdzonemu uderzenie, a potem groził mu użyciem siekiery szczególny akcent kładzie obrońca na zeznania L. B., które jego zdaniem mają dowodzić jednoznacznie tego, że oskarżony nie był sprawcą rozboju. Takiej interpretacji zeznań pokrzywdzonego Sąd Apelacyjny nie podziela. Podkreślić należy, że pierwsze zeznania pokrzywdzonego (k. 27-28) nie kolidują z ustaleniami Sądu orzekającego: (cyt.) „Nagle mężczyzna w bluzie w pasy pokazał mi, że jakiś budynek to jest hotel (...) i zniknął. Ja chyba poszedłem trochę dalej, bo nagle pojawił się wysoki mężczyzna z ciemnymi włosami w czarnej koszulce z krótkim rękawem i powiedział mi, że w bramie jest wejście do hotelu. On mnie w tą bramę wprowadził. Ja tam z nim wszedłem. To wszystko co zapamiętałem. Musiałem stracić przytomność. Następną rzecz którą pamiętam, to że byłem przewracany, ktoś obszukiwał mi kieszenie ubrania i wszystko z nich wyciągał, jakaś postać – na pewno mężczyzna – stał nade mną z siekierą i krzyczał, że mnie zabije, jeśli nie podam mu numeru PIN.” Przytoczony fragment wypowiedzi pokrzywdzonego bynajmniej nie dowodzi więc tego, że to nie oskarżony („mężczyzna w bluzie w pasy”) stał nad pokrzywdzonym z siekierą żądając podania numeru PIN. Z treści owych zeznań można wnioskować, że opisywanym sprawcą rozboju mógł być zarówno oskarżony „mężczyzna w bluzie w pasy” jak i ów „wysoki mężczyzna z ciemnymi włosami w czarnej koszulce z krótkim rękawem”. Śledząc uważnie kolejną relację pokrzywdzonego (k. 39) w trakcie okazania oskarżonego N. zauważyć należy, że L. B. wskazuje na niego jako tą osobę, która pokazywała wejście w bramę, gdzie miał być hotel (...), „po czym prawdopodobnie dokonał rozboju na mojej osobie”, co więcej pokrzywdzony zgłaszał wyraźne wątpliwości co do tego rozpoznania odwołując się do swojego stanu nietrzeźwości w dacie zdarzenia. Twierdzenie skarżącego, że pokrzywdzony jako sprawcę rozboju rozpoznał K. N. jest zatem nieuzasadnione. Kolejna relacja L. B. wskazuje, że od momentu, gdy oddalić się miał od niego oskarżony do momentu pojawienia się młodszego mężczyzny upłynęła nie więcej niż minuta. W tym czasie nie widział pokrzywdzony żadnych innych osób. Pokrzywdzony nie widział, kto uderzył go w plecy. Co prawda, stwierdził też kategorycznie w trakcie omawianego przesłuchania (k. 59), że gdy odzyskał przytomność to stał z siekierą nad nim ten młodszy mężczyzna, jednak później przyznał, że nie ma co do tego pewności „Ja nie zapamiętałem dokładnie twarzy tego młodego mężczyzny, więc istnieje prawdopodobieństwo, że mogę się mylić”. Pokrzywdzony konsekwentnie podawał (k. 82), że w czasie zdarzenia był bardzo pijany, a w miejscu zdarzenia było ciemno. Podkreślić z całą mocą zatem należy, że choć nie miał wątpliwości, że to oskarżony towarzyszył mu do miejsca zdarzenia i to jego zachowanie wywołało podejrzenia u pokrzywdzonego co do przestępczych intencji, ostatecznie tego, że to oskarżony stosował przemoc wobec oskarżonego posługując się siekierą i groził jej użyciem, pokrzywdzony nie wykluczył.

Apelacja co do winy obligowała kontrolę zaskarżonego wyroku także w części orzeczenia o karze. Wszystkie okoliczności, które miały znaczenie w tej materii zostały należycie uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Sposób działania oskarżonego, natężenie użytej przemy, wartość skradzionych przedmiotów, uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego i działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 2 kk zdecydowanie przemawiają na jego niekorzyść. W rezultacie orzeczona kara oscylująca w dolnej granicy ustawowego zagrożenia nie jawi się jako surowa, a tym bardziej jako rażąco surowa.

Orzeczenie zawarte pkt IX zaskarżonego wyroku o nawiązce na rzecz pokrzywdzonego należało uchylić, ponieważ L. B. zmarł. Nie jest zaś możliwe skorygowanie tego rozstrzygnięcia poprzez orzeczenia nawiązki na rzecz osoby najbliższej, chociaż co do zasady zastosowanie przy wykładni art. 46 § 2 kk - art. 446 § 4 kc daje podstawę do zasądzenia nawiązki na rzecz osób najbliższych zmarłemu pokrzywdzonemu. Użyte w art. 46 § 2 kk sformułowania „zamiast” oznacza możliwość zastąpienia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę za pomocą nawiązki i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacie szkód i krzywd wynikających z przestępstwa. W niniejszej sprawie rzecz jednak w tym, że wniosek o naprawienie szkody złożył sam pokrzywdzony i zmarł on po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji. Zgodnie z treścią art. 445 § 3 kc roszczenie za zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców (co nie jest tożsame z osobą najbliższą, która na podstawie art. 51 §

z kpk może wykonywać przysługujące pokrzywdzonemu prawa w razie jego śmierci) i tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego M. G..

Chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy respektując wymogi określone w art. 7 kpk prawidłowo ocenił przeprowadzone w sprawie dowody i dlatego ustalenie, że M. G. pomógł A. M. (1) w ukryciu torby z zawartością notebooka o wartości 3.500zł oraz torby podręcznej z rzeczami osobistymi o wartości 500zł należącymi do L. B., wiedząc, że rzeczy te pochodzą z przestępstwa, nie jest dowolne. Zdaniem skarżącego zasady doświadczenia życiowego oraz wskazania wiedzy i logicznego rozumowania powinny doprowadzić Sąd orzekający do przekonania o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego A. M. (1) w całości. Jako jedyny powód takiej postulowanej oceny skarżący wskazuje wielość wersji przedstawionej w procesie przez tego oskarżonego. Rzecz w tym, że Sąd Okręgowy z należytą skrupulatnością ocenił kolejne wyjaśnienia oskarżonego M. i powody ich zmiany w zestawieniu z innymi dowodami, które skarżący traci z pola widzenia.

Niezrozumiałe są twierdzenia apelującego odwołującego się do wyjaśnień oskarżonego M., że tenże oskarżony wyciągnął z jednej z toreb portfel i telefon komórkowy i schował do swojej kieszeni, co zdaniem skarżącego nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu G. pomagania w ukryciu tych przedmiotów. Wszak opis czynu przypisanego oskarżonemu M. G. rzeczy tych nie wymienia. Jeśli chodzi zaś o pozostałe przedmioty skradzione L. B., poza sporem jest, że oskarżony M. G. znajdował się w ich posiadaniu. Nie tylko wyjaśnienia A. M. (1) dowodzą, że rzeczy te M. G. przynosił w celu ich ukrycia, a następnie podziału łupów. Potwierdzają to bowiem wyjaśnienia K. N. oraz J. C..

Oskarżeni K. N. i A. M. (1) zgodnie wyjaśniają, że oskarżony G. towarzyszył im w niesieniu rzeczy odebranych pokrzywdzonemu w celu ich ukrycia (k. 75, k. 100, k. 120, k. 354). Słusznie akcentuje też Sąd Okręgowy ustalenie mające oparcie w wyjaśnieniach K. N., który jest kolegą M. G., że wrócili po torbę, którą wcześniej M. G. wyrzucił w zarośla (k. 100), co obala wiarygodność twierdzeń oskarżonego G., że gdy dowiedział się, że przenoszone rzeczy pochodzą z przestępstwa, to jak najszybciej się ich wyzbył. Nie może zatem budzić wątpliwości świadomość i godzenie się oskarżonego G., że swoim zachowaniem udzielił pomocy A. M. (2) w ukryciu przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

Zgodzić się natomiast należy z obrońcą oskarżonego, że kara wymierzona M. G. nosi cechy rażącej surowości. Jego wkład w ukrycie przedmiotów pochodzących z przestępstwa nie był wielki. Działanie oskarżonego było przypadkowe, wiązało się z wykorzystaniem nadarzającej się sposobności. Oskarżony nie osiągnął żadnych korzyści z popełnionego przestępstwa. Pokrzywdzony odzyskał skradzione mu przedmioty. Nie można przeceniać eksponowanej przez Sąd orzekający okoliczności obciążającej, w postaci uprzedniej karalności oskarżonego. Karą, która należy uwzględnić stopień społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego jest 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zasadnie jednak Sąd Okręgowy uznał, że powrót do przestępstwa o jakim mowa w art. 64 § 1 kk wyklucza wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną, która pozwoliłaby na warunkowe zawieszenie wykonania tej kary.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze przyznane zostało obrońcom z urzędu wynagrodzenie.